

Tekst: Jarosław Siek
Ilustracje: Agnieszka Hacia

W CHEŁMNIE AFERA - SMOG TLEN POŻERA



NARODOWY FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Toruniu



NINIEJSZY MATERIAŁ POWSTAŁ W RAMACH PROJEKTU DOFINANSOWANEGO ZE ŚRODKÓW NFOŚiGW Z PROGRAMU REGIONALNEGO WSPARCIA
EDUKACJI EKOLOGICZNEJ CZĘŚĆ 2) FUNDUSZ EKOLOGII

MIESZKAŃCÓW CHEŁMNA RAZ W POPŁOCH WPRAWIŁ SMOG, KTÓRY NAGLE NAD MIASTEM ZAWISŁ.

O TYM TOKSYCZNYM, GROŹNYM POTWORZE TRĄBIONO W KAŻDYM TELEWIZORZE.

WALCZMY Z TYM DRANIEM, JAK CHCEMY PRZEŻYĆ!

LECZ FELEK KOPCIUCH NIE CHCIAŁ W TO WIERZYĆ.



SMOG TO NAJGORSZY Z WSZYSTKICH POTWORÓW, BO POWODUJE TYSIĄCE CHOROÓB!

TO NIE BARANY I NIE OŚLIŚKO TUCZA W MIASTECZKU EMISJĘ NISKA. TO NIE PRZEZ MYSZY I NIE PRZEZ SZCZURY WISZA NAD MIASTEM TOKSYCZNE CHMURY. WSZYSTKO NIESTETY Z WINY CZŁOWIEKA. NALEŻY DZIAŁAĆ, NIE MOŻNA ZWLEKAĆ!



KRZYKNAŁ DO SWOJEJ ZONECZKI KRYSI:

PONOĆ SMOK STRASZNY NAD NAMI WISI. W MIEŚCIE WYBUCHŁA WIELKA AFERA, BO DRAŃ POWIETRZE ŚWIEŻE POZERA.

SMOK TLENU NIE ZRE, TYLKO OWIECZKI. W NECIE TEŻ KRAŻA O NIM BAJECZKI. CHYBA IM WSZYSTKIM ROZUM ODJĘŁO. NIE SŁUCHAJ GŁUPOT - SZYBKO TO PRZEŁĄCZ! LECI NAJNOWSZA WERSJA KOPCIUSZKA!

CHYBA JUŻ PORA KŁAŚĆ SIĘ DO ŁÓZKA?



MUSISZ STANOWCZO WYRAZIĆ SPRZECIWN, GDY W TWOIM DOMU KTOŚ PALI ŚMIECI ALBO ROZPALA KIEPSKIM OPAŁEM! NA PRZYKŁAD WSTRĘTNYM MUŁEM LUB MIAŁEM. CHCESZ TRUCICIELOM KOTA POGONIĆ, TO DO AGENCJI WARTO ZADZWONIĆ.

GDY TRUCICIELE SĄ W TWOIM DOMU I ZAGROŻONE JEST LUDZKIE ZDROWIE, NASZA AGENCJA MOŻE CI POMÓC! JESTEŚMY SZYBSI NIZ POGOTOWIE!



MIAU?

CZY JEST LEK JAKIS NA ICH GŁUPOTĘ? WIEDZĄ JUŻ O TYM WSZYSTKIE KOCURY, ŻE SMOG TO BARDZO TOKSYCZNE CHMURY, KTÓRE NIE TWORZĄ SIĘ BEZ PRZYCZYNY, LECZ PRZEZ ZŁY OPAŁ ORAZ SPALINY!

NIE ZNASZ JĘZYKA - NIE WPADAJ W SZAŁ I NIE ZAŁAMUJ ŁAP CZY TEŻ RĄK. WYSTARCY PODAĆ IM HASŁO: MIAŁ I WÓWCZAS ZJAWI SIĘ TAJNIAK - BAK, KTÓRY PRZEBRZYDŁYM, WSTRĘTNYM KOPCIUCHOM WSADZI DO NOSA, A NAWET W UCHO CZOPKI ZE ŚWIEŻEJ DYMKI - CEBULI, BY ICH NA PROBLEM SMOGU UCZULIĆ.

A COŚ MI, FELEK, Z RANA OBIĘCAŁ? MIAŁ MIAŁEŚ WRZUCIĆ PRZED SNEM DO PIECA, SPALIĆ OPONY I STARY FOTEL.



CZOPKI WSADZONE - JUŻ KRYSI ŚNI SIĘ,
ZE STRASZNY KATAR ZADRĘCZA KRYSIĘ.



TAK WIELKI KATAR, ZE MOC ODRZUTU
POTRAFI WYRWAĆ KRYSYNĘ Z BUTÓW.



WE ŚNIE KASZELEK
MIAŁ RÓWNIEŻ FELEK.



WŁOZYSZ NA NÓŻKĘ
MI PANTOFELKĘ?
TO JA, ZONECZKA TWOJA -
KOPCIUSZEK!
JA SIĘ W TYM DYMIE
CHYBA UDUSZĘ.



JUŻ PĘDZĘ, MIŁA,
W KIERUNKU WIEŻY.
JA - TWÓJ KRÓLEWICZ
I TWÓJ RYCERZYK!

PANIE DOKTORZE,
JAK BRZMI DIAGNOZA?
W NOSIE JEST KOZA?

NIE, TO NIE KOZA.
POWIE TO CHYBA
KAZDY DOKTOREK,
ZE PANI KATAR
WZIĄŁ SIĘ
PRZEZ KOREK!



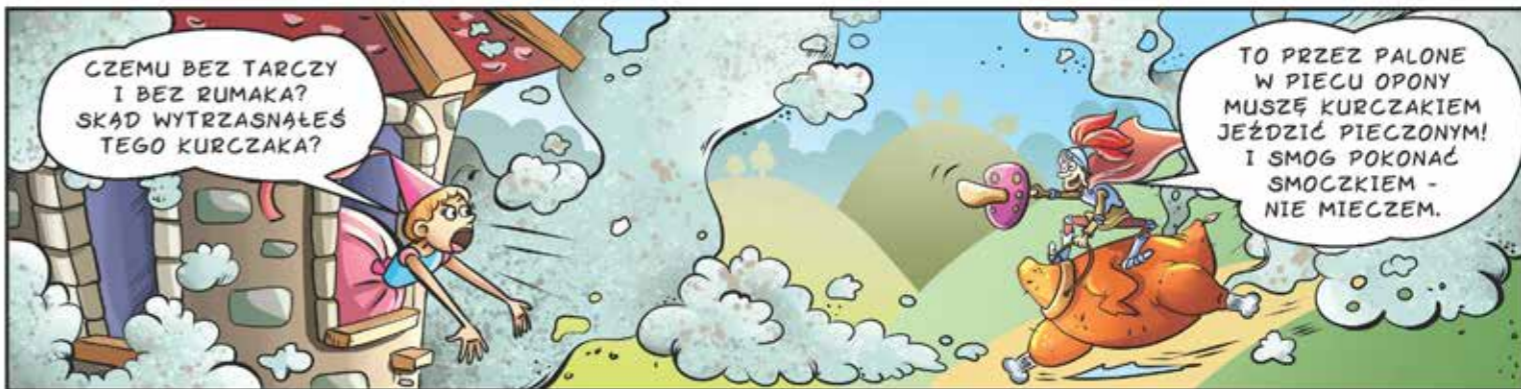
PRZYCHODNIA

OD KIEDY KOREK
W NOSIE MI SIEDZI?
KTO GO TAM WSADZIŁ -
MOŻE SASIEDZI,
A MOŻE JAKIŚ
POTWÓR Z KSIĘŻYCA?



OGROMNY KOREK
JEST NA ULICACH.
CAŁY ŚWIAT DZISIAJ
JEST DYMEM STRUTY -
STĄD PANI KATAR
I STRASZNE GLUTY.

CZEMU BEZ TARCZY
I BEZ RUMAKA?
SKĄD WYTRZASNAŁEŚ
TEGO KURCZAKA?



TO PRZEZ PALONE
W PIECU OPONY
MUSZĘ KURCZAKIEM
JEŹDZIĆ PIECZONYM!
I SMOG POKONAĆ
SMOCZKIEM -
NIE MIECZEM.

SKĄD NA ULICACH
JEST TYLE SMRODU?



A CO, NIE WIDZISZ?
Z RUR SAMOCHODÓW!

CHĘTNIE WYRUSZYŁBYM
GDZIEŚ ZA SEREM,
LE CZ TU POWIESIĆ
MOŻNA SIEKIERĘ.

TO SIĘ SMOGOWI,
FELUŚ, UPIECZĘ,
JAK NIE MASZ MIECZA
ANI KOBYŁY.



PRZEZ DYM TRUJĄCY
MAM TEŻ MNIEJ SIŁY
I CORAZ SZYBCIEJ
ZACZYNAM SAPAĆ!
NA WIEŻĘ CIĘŻKO
BĘDZIE SIĘ WDRAPAĆ.

JAK NIE DASZ RADY,
TO JA TU ZGINĘ!
WYRZUC TEN SMOCZEK,
POZYCZ DRABINĘ!
I DO POMOCY
WEŹ KOMINIARZY!



ŁADNĄ MAM, FELUŚ,
MASKĘ NA TWARZY?



AAAAAA...



POPATRZ, KTO PRZYSZEDŁ -
JA NIE WYTRZYMAŁ!
SŁYNNY KOMINIARZ
FELEK ZADYMA.



JAK ON O KLIMAT
DBA I NATURĘ!
POŁKNAŁ PODOBNO
SMOGOWĄ CHMURĘ.



WSZYSCY O JEGO MÓWIĄ WYCZYNIŁ.
WSZYSCY MIEĆ PRAGNĄ Z FELKIEM FOTOSY.
GŁOWĘ MIAŁ NIEMAL W KAŻDYM KOMINIE.
I MU KOSMICZNE WYROSŁY WŁOSY.



CHOCIAŻ ZAKRYWA
JE KOMINIARKA,
TO JEGO ZDJĘCIE
ALBO AUTOGRAF
CHCIAŁABY KAŻDA
MIEĆ PIELEŃNIARKA.
POPATRZ, JUŻ BIEGNIJE
ZA NIM FOTOGRAF.



OCH, PANIE FELKU,
CZY W TYM MOMENCIE
MOGĘBYM PANU
WYKONAĆ ZDJĘCIE?



TO MOŻE
NAJPIERZ
PRZECZEŚĆ
WŁOSKI.

NIE, TO APARAT JEST
RENTGENOWSKI!



NIESTETY ZDJĘCIE
WYSZŁO KOSZMARNE,
BO PAŃSKIE PŁUCA
SĄ CAŁE CZARNE!



FELEK PRZEKRĘCIŁ SIĘ
ZNÓW NA PLECY.

RATUJ MNIE SKARBIE,
TO JA, TWÓJ PIECYK.



ZACZAROWAŁA MNIE
WREDNA WRÓŻKA
I MASZ KOPCIUCHA
ZAMIAST KOPCIUSZKA.

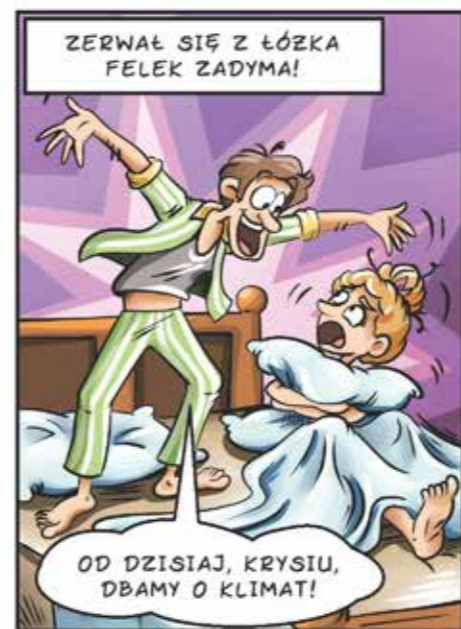


ZA CO - MÓW, MIAŁ -
UROK RZUCIŁA?

ZA TO, ŻE KOTŁA
NIE WYMIENIŁAM
I DOKARMIŁAM SMOG
PIECYM STARYM.



JEŚLI CHCESZ, FELEK,
UNIKNĄĆ KARY,
PODŁĄCZ CHAŁUPĘ
DO MIEJSKIEJ SIECI
I SZCZELNIE OCIEPL -
DOBRE CI RADZĘ -
BO JAK ZNÓW WRÓŻKA
TUTAJ PRZYLECI,
TO CIĘ ZAMIENI
W POPIÓŁ LUB SADZĘ.



ZERWAŁ SIĘ Z ŁÓZKA
FELEK ZADYMA!

OD DZISIAJ, KRYSIU,
DBAMY O KLIMAT!



TO JEDZ
WYMIENIĆ
NASZ STARY
PIECYK.

WOLĘ WŁADOWAĆ
PIECYK NA PLECY.
OD DZISIAJ SZTAMĘ
TRZYMAJ Z KLIMATEM,
WIĘC NIE POJADĘ
KOPCĄCYM GRATEM,
NAWET JAK BĘDĘ
MIAŁ ATAK KOLKI!
WOLĘ NA NOGI
ZAŁOŻYĆ ROLKI.

TO DOBRZE, FELUŚ.
NIE MAM ZAMIARU
WIĘCEJ MIEĆ TAKICH
STRASZNYCH KOSZMARÓW.